

"Zobaczcie kim jest Coric", tak mówi, w wywiadzie dla tuttomerca^toweb.com, dyrektor sportowy Dynamo Zagrzeb, Marijan Vlaskovic. Menadzer przybliża w swojej wypowiedzi piłkarza, którego Roma pozyskała za zaledwie 6 mln euro.

Vlaskovic, w Chorwacji Coric został przemianowany dawno na nowego Modrica. Twoim zdaniem może być takie porównanie?

- Tak. Jestem przekonany, że Ante ma wszystko, aby podążać śladami Luci Modrica. Jasne, potrzebuje czasu, aby zaadoptować się we włoskiej piłce i w Romie, ale z wielką pracą może bez wątpienia dostać się na poziom Modrica. Ma przed sobą błyskotliwą karierę.

Cały czas mówimy o graczu z rocznika 1997. Kiedy będzie gotowy, aby być czołowym graczem w Romie?

- W tej chwili nie jest w pełni gotowy, to normalne. Musi dojrzeć mentalnie i fizycznie. Włoska piłka, wiadomo, jest dużo bardziej angażująca dla młodych i Coric musi się dużo przykładać w swoim procesie aklimatyzacji.

Fizycznie wydaje się nieco "lekki", jednak nie można dyskutować z jego jakością z piłką przy nodze...

- Absolutnie. Kreatywność, technika, dotknięcie piłki i podanie to jego główne zdolności. Coric jest pomocnikiem, który może zmienić losy meczu jednym zagranieniem, zobaczcie.

Poprzez Corica Dynamo Zagrzeb potwierdza, że jest autentyczną kuźnią talentów. Jaki jest wasz sekret?

- Praca, praca i ponownie praca. Jednak również aktywność scoutingu i drobiazgowy wybór graczy. To jedyna formuła, aby być jedną z najlepszych akademii młodych graczy na poziomie europejskim.

Po Coricu jest jakiś inny obiecujący młody, który może wylądować wkrótce w Serie A?

- Pewnie. Nazwiska zachowam dla siebie, ale w naszym sektorze młodzieżowym mamy dziś wiele talentów, które w przyszłości będą zapisywać strony historii najlepszych lig europejskich. Serie A oczywiście do nich należy.

Autor: abruzzo